

Pismo to wychodzi codzień
oprócz świąt uroczystych
niezawadnie o godz: 4
po połudn: w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donies. od wier: g. 15.



eta Krakowski

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- mctr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 9. 824	-- 4. 9	-- 9,5	żaden	pogoda	mgła
2. 12	„ 9. 597	+ 3. 4	6,5	„ „	„ „	
3	„ 9. 270	+ 5. 7	7,0	pół. wschodni słaby	„ „	
4	„ 9. 422	-- 0. 2	-- 7,0	pół. zachodni słaby	„ „	

Czesc Urzędowa.

K R A K Ó W.

Sekretaryat Ilny Senatu Rzządzającego.

Odezwą JW. Rezydenta i Konsula N. Cesa-
rza Wszech Rossyi Króla Polskiego d. 14 b.
m. i r. Nro. 216 do siebie uczynioną zawi-
adomionym został Senat, iż do etatu bióra kom-
missarza obwodu Miechowskiego w królestwie
Polskiem dodaną jest pensya roczna złp: 2,000
na tłumacza języka rossyjskiego który obok pe-
nienia obowiązków tłumacza, zajmować się
będzie przy pomienionym kommissarzu czynno-
ściami bieżącemi; ktoby więc czuł się bydyż
uzdatnionym do sprawowania tego urzędu,
zechce się zgłosić wprost do kommissarza
Miechowskiego lub też do Missyi Najjaśniey-
szego Cesarza Ross. Króla Polsk. przy Bząd-
dzie tutejszym znajdujący się, od której
bliższe powzięnie w okolicznosci tej objaśnie-
nia.

Kraków dnia 28 Lutego 1832. r.

Darowski.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z
okręgiem podaje do publiczney wiadomości,
iż ruchomości po ś. p. xiędzu Alexandrze
Zygmuncie Wiyńskim, proboszczu kościoła
Sgo. Floryana pozostałe jakoto: suknie, bie-
lizna, pościel, stolarszczyzna, cyna, miedź,
książki, srebro i obrazy; w skutek polece-
nia Wysokiego Trybunału W. M: Krakowa
z Okręgiem d. 28 Lutego r. b. do No: 519.
niemniej ruchomości po s. p. Xiędzu Józe-
fie Hizniaku, wikaryuszu tegoż kościoła, po-
zostałe jakoto: suknie, bielizna, stolarszczy-
zna, książki; w skutek polecenia tegoż Try-
bunału z dnia 25 Stycznia b. r. do No: 153.
wydanych; w domu probostwa Sgo. Flory-
ana na Kleparzu przy Krakowie w Gminie
VIII. pod No: 151. stojącym w dniu 8 Mar-
ca i następnych roku, bieżącego, od godziny 9
z rana a od 3 popołudniu przez publiczną
Licytacją za gotową srebrną corant mone-
tę sprzedawane będą.

Kraków dnia 2 Marca 1832 r.

Leo Rawicz Pszczółkowski.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 25 Lutego.

— Przez postanowienia z d. 15(27) Grudnia r. z. Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył najłaskawiej, wyznaczyć pensye emerytalne wdowom i sierotom po wojskowych wyższych stopni, którzy w dniu 29 Listopada 1830 r. padli ofiarą swojej wierności dla tronu; niemniej tym, które pozostały po wojskowych zamordowanych w Warszawie w noc 15 sierpnia r. z.

— Przez postanowienie z d. 21 b.m. Rząd tymczasowy mianował:

P. Augusta Zaleszczyńskiego, prezydentem miasta wojewódzkiego Płocka.

P. Nikodema Jnez de Leon, byłego kapitana wojsk polskich, kommissarzem obwodu Zamoyckiego.

— Gazeta *Szląska* donosi, że dnia 12 b.m. w południe pod eskortą wojskową, przybyło do Wrocławia 250 galicyanów, którzy z korpusu *Rybińskiego* znajdowali się teraz w Prusach; dano im w Wrocławiu kwatery a nazajutrz rano przez Opawę udali się w dalszą podróż do Galicyi.— Officerowie z tegoż korpusu, rodem galicyanie, już nieco dawniej wracali pocztą lub furmankami przez Wrocław do Galicyi.

NIEMCY

W LIPSKA dnia 14 Lutego.

— Wczoraj przechodził tu ostatni oddział do Francyi udających się polskich wojskowych, i przenocewawszy, pospieszył daley przez Lützen do miejsca swego przeznaczenia.— Przez Lipsk przechodziło 1091 wojskowych w 17 oddziałach. Wzbudzona przez położenie tych wychodniów ludzkość, spowodowała im tu przyzielskie przyjęcie, środki potrzebne do dalszej podróży, a nawet gdzie tego potrzeba wymagała, ubiór stosowny do teraźniejszey pory roku; czysta miłość bliźniego, którą się w każdym czasie mieszkańcy Lipska odznaczają, sprawiła im takie przyjęcie; lecz nie obchodzono żadnych uroczystości, jak się niektóre gazety mylnie wyrażają.

ANGLIA

LONDYN 17 Lutego.

— Wszystkie wiadomości odebrane z Irlandyi są bardzo zatrważające. Podług listu z Dublina z dnia 8 b. m. Namiestnik mar-

grabia Anglesea niechcąc bez niezbedney konieczności przedsiębrać surowszych jeszcze środków; wydał ogłoszenie którem stosownie do uchwał parlamentowych oświadczone, że ośm obwodów w hrabstwie Tiperary zostaje w stanie niespokojnym i wymaga nadzwyczajnych środków policyjnych. »Stronictwo torysów bardzo jest nieukontentowane, że rząd przedsiębierze kroki tak łagodne, zamiast ogłoszenia, że cała Irlandya znajduje się w stanie wojny.«

— Karol X. i rodzina jego, najęli w Edinburg hotel Osmanda przy Charlottesquare i Don Celingtona do których na czas pewny przeprowadzą się z Holyrood.

— Dnia 9 b. m. umarł znany chlubnie poeta angielski Grabbe w 78 roku życia.

— Dziennik *Brittsh Traveller* donosi: że poróżnienia między faktoryami angielskimi i władzami chińskimi, nie są jeszcze załatwione i umieszcza odpowiedź urzędnika Fo-yuen, na ostatnie przełożenia kupców angielskich, w którem znajduje się następujący ustęp:— »Ja Fo-yuen przybędę w pierwszych dziesięciu dniach czwartego miesiąca, do faktoryi towarzystwa angielskiego, dla powzięcia wiadomości o jey uciążliwościach. Faktorya zostaje pod mojemu rozkazami. Przybędę osobicie; a jeżeliby barbarzyńcy byli tak bezczelni powiedzieć mi, że postępuję bezprawnie, użyję huku dział do ich wytępienia. — Barbarzyńcy nie zasługują na żadne względy ikto ich wyniszcza, jest im użytecznym.«

Literatura.

POCHWAŁA NAUK.

PRZEZ MAXYMILIANA WALDENBERGA.

Badanie szczęśliwości ludzkiej jest odwiecznym przedmiotem filozofii. Lecz jest przedmiot który się z każdym pokoleniem, i z każdym pojedynczym człowiekiem odnawia, gdyż śmiertelnik wychodzący na świat, równie jak jego poprzednicy, uczuje zaraz sobie żądzę trawienia dni swoich w błogiej pomysłności; a ta potrzebaskłania go do zgłębiania, co jest prawdziwe szczęście i co go rzeczywiście szczęśliwym uczynić może.— Tymże samym torem postępuje badanie wartości nauk, tak wiele wpływających na dobro człowieka. Każdy wiek nową dla nich przygotował pochwałę, gdyż każdy nowych wydaje ludzi, którzy w ich uprawie prawdziwą znajdują słodycz życia. W miarę wznoszenia się nauk i przy-

hierania świetniejszej postaci, wzrasta ich dkontentowanie, smak się w narodzie powiększa, a ci którzy z wszelką ścisłością roztrząsają tę roskosz z nauk pochodzącą, rozwijają powaby lub pierwszeństwa wiadomości, nie poznanych z taką dokładnością od uczonych, żyjących w odległym od nas czasie. Fryderyk II powiedział: że ten kto przedsięwziął oddać winny hold naukom lub zapałem one uprawiać, powinien zacząć od poezyi i piękney literatury. Kto nie smakuje wjej dziełach, ten jest ogołoconym z dwóch najświetniejszych władz imaginacyi i uczucia, bez których na polu nauk żaden człowiek nie może się stać prawdziwie wielkim, ani wpływać swemi prawdami na los współczesnych i przyszłych pokoleń. Skoro rozum i nauki nieopierają się na tej podstawie, i z tych korzeni nie otrzymują pożywienia i soków, są one podobne do tych wyschłych dębów, co wprawdzie przez swą moc i wewnętrzny skład swych części, mogą jeszcze długie wytrzymać wieki i wznieść groźne swe czoło, lecz nie przynoszą żadnych kwiatów ani owoców.

POEZJA. Poezya jest nieograniczoną i dla tego przed wszystkimi pracami umysłu, chlubne otrzymała pierwszeństwo. Władza ona wszystkim, na wszystko swój potężny wpływ wywiera. Maluje nam postać rzeczy, daje poznać ich własności, opowiada różne zdarzenia; z prawdziwym urokiem maluje bohaterów historii, i rozbiera uczucia ludzkiego serca. Swym zachwycającym pędzlem, skreśliła bieg gwiazd rozlanych na przestrzeni niebieskiej i przepisała prace rolnikom i pasterzom. Publiczne i prywatne życie, świat cielesny i duchowny, nayoderwańsze pomysły i naytkliwsze uczucia mogą, być przedmiotem poezyi, i jęć się ogrzewać światłem. Ona wszystkie bez wyjątku upięknia nauki, każdy przedmiot w powabniejszej nam stawia postaci, ona wszystkie posiada sposoby wzruszenia serca ludzkiego. — Harmonia i miłe brzmienie pochodzące z tak zadziwiającý budowy wiersza, są główną przyczyną tej roskoszy i tego zachwycenia, jakie w nas wzbudzają dzieła poetyczne. Krótkość głębiey utkwii w pamięci naszej; myśli skreślone ręką poety, zmysłowość nawet sama staje się uczestniczką tych roskoszy, jakie tylko były przeznaczone dla rozumu i serca.

HISTORIA. Historia rowiązuje nam ów wielki łańcuch przyczyn i działań, wiążący o-

becną postać moralnego i politycznego świata, od której zależało nasze oświecenie wywierające swój dzielny wpływ na zatrudnienia, przyjemności i szczęście życia towarzyskiego. Światło historii daje nam poznać jakim krokiem ukształcenie moralne postępowało w każdym narodzie. Rozwijają nam dzieje dwie główne nici prowadzone od starożytności aż do naszych czasów, do których się czepiają kunszta i umiejętności ludzkie. Koniec zaś ich w naszych jest ręku. Jedna z nich przybywa od Palestyny i Mozaizmu, i ciągnie się przez dwie wielkie rewolucye wstrząsające w wieku szesnastym światem chrześcijańskim, chcąc do nas Europeycków zgromadzić religijne wyobrażenia a z nimi zaszczyty naszego umysłu i urzędzenia zmierzające do dobra towarzystwa. Druga przynosząca nam oświatę, bierze swój początek w pomroce starego Egiptu, rozciąga się nad wszystkimi krajami Europy. Mężowie zasługujący przez swe czyny być w sercach potomnych, zapisanemi pamiętne zdarzenia przeszłych wieków, i inne okoliczności, wszystko to się przykładało do tego stanu w którym teraz zostaje ród człowieczy. Kto tylko uważa wpływ przemienionych zdarzeń na samego siebie i na położenie w jakim jest postawiony, kto z uwagą zastanowi się nad tem, że wieki, rządy i całe narody pracowały nad uprzyjemnieniem dni człowieka, i udzielaniem mu nauk które mi jest teraz uposażonym; mogli on zostać obojętnym i bez wewnętrzney roskoszy, czępać wiadomości historyczne, jak gdyby mógł oglądać obojętnem okiem na własny swój ród i jestestwo? Wielka zagadka, jakim sposobem świat był stworzony, i jaki koniec go czeka nigdy zupełnie rozwiązana być nie może. Jest to przecie naydogodniejszy przedmiot badania ludzkiego. Lecz jeżeli gdzie znajdujemy pobudki do rozmyślenia nad tym przedmiotem, będzie to tylko w porównywaniu tego czem był dawnieý świat, jaką postać teraz przybrał, i w pilnem śledzeniu stopni przez które z jednego do drugiego stanu przeszedł. Chcemyż zatrudnić swój umysł? Tu jest obszerne pole do ćwiczenia pamięci, dowcipu i zdrowego rozumu. Pragniemyż być pociągnięni współuczuciem lub namiętnością, pochodzącą z miłości własney? Wszystkie czyny historyczne ściągają się do naszego jestestwa, nie tylko przez węzeł podobieństw, ale nawet przez ogniwo przyczyn,

i działań, nie tylko w tym względzie, że jesteśmy równi tamtym ludziom którzy dawniej pędzili życie szczęśliwe lub nędzne, ale nawet że dola nasza w której zostajemy, jest skutkiem działań albo cierpień poprzedników naszych. Samo nawet ciemne przeczucie nasze o przyszłości, tak nas blisko dotykający, trochę się rozjaśni, skoro otworzymy dzieje, a w nich znajdziemy odkryte prawa losu, które do tego czasu szerzyły nad nami swe panowanie. Historia i poezja równy rozkoszy nżyczą człowiekowi, jakiej doznaje na świecie i w obcowaniu z ludźmi, czyli ona ma swe źródło w zmysłowości lub w uczuciach serca. Poezja i historia silnie działają na umysł człowieka chciwego oświaty i nader żywe czynią na nim wrażenie; nauki jakie są w nich zamknięte większy uczynią skutek, niżeli gdyby były w inszém świetle i inszym sposobem wystawione.

MATEMATYKA. Lecz człowiek jako głęboko myśląca istota zatrudnia się także rzeczami wymagającymi przenikliwego rozumu, tworzy sobie wyobrażenia powszechnie, łączy je z sobą obraca je na pożytek w społeczności i w nich znajduje źródło naczystszych rozkoszy. Tę część umysłowego życia, upiększają szczególniej nauki matematyczne i filozoficzne obejmujące w swém połączeniu wszystkie wiadomości ludzkie. Człowiek obdarzony słabą władzą rozważania i pojęcia, nieskończoną znajduje rozkosz w rozmyślaniu, porównywaniu wyobrażeń, w ich ścisłym łączeniu, w głębokiem poszukiwaniu czyli takowe znajdują się rzetelne w naturze lub od nas rzetelnie się dają. Rozkosz jego jest daleko większą od téj, którą bujająca imaginacja sprawia, zatrudniając zmysły wystawieniem przedmiotów dostępnych umysłowi ludzkiemu, w nayspanialszym obrazie. Nie masz może żadnej nauki, która by tak wielką i tak długą utrzymać mogła pociechę w umyśle naszym jak matematika. Nigdzie szeregi mających się łączyć pojęć, nie są tak długie, nigdzie te spojenia nie są tak sztuczne, nigdzie nie doprowadzają do tak zaspokajających wniosków. Żadna nauka nie jest tak nie wyczerpaną jak matematika, żadna nie pozwala tak wielkich postępów. Dla tego nie masz może pomiędzy uczonymi tak przestających na swoim, tak szczęśliwych ludzi, jakimi są matematycy. Daleko więcej od inszych uczonych oderwani od rzeczy

ziemskich i mniej od nich zależni, nigdy przedmiotem swoich badań, na myśli obudzające żądze lub fałszywe namietności nieodprowadzeni: są tylko uczestnikami, czysty rozkoszy rozumu, to jest rozkoszy myślenia, która im prawdziwą spokojność zapewnia. Lecz ten wysoki stopień umysłowej rozkoszy, nie jest udziałem człowieka który tego się tylko uczy, co insi w tej sztuce wynaleźli, czem się nader wielką liczbą nauczycieli ograniczać musi, przestając tylko na wykładzie rzeczy dawno już tą umiejętnością objętych. Liczne jednakże nauczyciel matematyki znajduje powaby. Zależą one na nabraniu mechanicznej wprawy, w użyciu władzy myślenia tak nieodzownie do matematyki potrzebnej. Algibra wymaga szczególniej wprawy. Kto ją gruntownie poznał, temu łatwiej z niej wyprowadzić przystosowania, gdyż wszystko się odbywa podług raz ustanowionych prawideł. Ten mechanizm ułatwia pracę myślenia, i nader przyjemnie zatrudnia człowieka nie obdarzonego z natury władzą czynienia odkryć, ani tem natężeniem które jest nieodzownie do dalszego rozszerzenia myśli potrzebne. Prawdziwe rozkoszy ci tylko matematycy doznają, którzy wychodząc za obojętne wynalazków swych poprzedników, nowe torują sobie drogi, i wzbogacają zbiory praw matematycznych od wieków nagromadzone. Im dłuższą podróż odbyli, nim stanęli na tym placu w którym nowy odkryli kray; tym milsze będzie ich ukontentowanie, gdy uyrzą cel swych życzeń i nową zagrzeją się chęcią do odprawienia dalszej pielgrzymki, w celu uczynienia większych postępów. Im dłuższy i zawikławszy jest łańcuch jej praw, do którego nowe teraz zostały innocowane odkrycia, tym większa będzie rozkosz dla umysłu, z zadziwieniem spoglądającego, że jego siły zdołały takie olbrzymie prace wykonać.

(Dokończenie nastąpi.)

Doniesienie prywatne

Do handlu Jana Nep. Waltera, nadszedł transport z Anglii kaloszy z gummy elastycznej, tak mekkości jako też i damskich, zalecanych do noszenia od wielu znakomitych Doktorów, z powodu iż nieprzepuszczają wilgoci i ochraniają nogi od zamoczenia, nadto że są trwalsze od skórzanych. Przedają się za pomniejszą cenę,

(3 raz)